

Wrzesień

Jadwiga Narębska

Pierwszego września kłęska się zaczęła,
Świat zachwiał się w posiadach-
niepodległość runęła.
To wróg przekroczył granice, na głowy
bomby spadły,
Zwały się kamienice – lecz serca nie
upadły.
Napadła nas przemoc zbrojna,
Zaczęła się długa i okrutna wojna.
17go września wbito nam w plecy nóż
Znikąd nie było pomocy ni ratunku już.
I odtąd krew i lzy przesiąkły ziemię
polską.
Nad każdym miastem i wioską zbrodnia
zawisła i trwoga,
A umęczeni ludzie ręce wznosili do Boga,
I Częstochowskiej Pani, której przed
wiekami
Koronę swego państwa w hołdzie dali
w dani.
Wołali miłosierdzia, szukali niebios
pomocy,
Aby ich wybawiła z szatańskiej wroga
mocy,
Który na naszej ziemi palił i mordował.
Błagali by Bóg się zlitował nad
cierpiącym ludem,
Który z takim trudem po wiekowej
niewoli państwo swe zbudował,
A teraz wróg odwieczny wszystko to
marnował.
Nieba pozostawały głuche, nieczułe na
ludzkie męki
Zdawały się nie widzieć straszliwej udęki
Narodu,
Który Boga i wolność nad życie miłował,
A teraz krwi swej nie żałował.
Przelewał ją obficie na wszystkich
frontach świata,
Aby ojczyznę uwolnić spod oprawy kata.
Odwet brali za wrzesień – w angielskich
samolotach
Zapisałi legendę o polskich pilotach.
Stoczyli zwycięską nad Londynem bitwę,
Zanosząc skrzydlatą do niebios modlitwę
O powrót...
Karpacka Brygada za Polskę biła się
w Tobruku-Wierząc,
że wróci w chwale i pomaszeruje po
ojczystym bruku.
Polegli na północy, w dalekim Narwiku.
Przeczytaj!
Wyryte jest na pomniku Nieznanego
Żołnierza ...
Ze zgrzytem czołgów i hukiem
moździerza parła Pierwsza Dywizja,
Poprzez Francję do Polski jak wolności
wizja ..
Zrzuciła ich pod Arnheim, na miny, na
spadochronach,
A oni chcieli spadać w swoich rodzinnych
stronach.
Pomordowano tysiące, najlepszych,
strzałem zdradzieckim
Od tyłu w potylicę, o zbrodni w Katyniu
sowieckim.
Świat milczy, mówią tylko rodacy,
pomniki, tablice ...
Okrutna prawda ukryta w tych leśnych
grobach – to sprawa święta –
Po latach milczenia, zaprzeczeń, hołd
składa
Uwolniona Polska i o was pamięta...
Pan Bóg wie jeden i zliczy, ilu z nich
zamarzło w syberyjskich mrozach
Na nieludzkiej ziemi ilu z głodu padło
w tajgach i kolchozach...
A ci co cudem uszli z sowieckiego raję
aby o powrót walczyć
Do wolnego kraju, na rozkaz serca, nie
z musu
Tworzyli szeregi Drugiego Korpusu.
Z ziemi włoskiej do Polski – krwawym
zdążali szlakiem,
Zbocze Monte Cassino czerwonym
zakwitło makiem
Nasiąkłym polską krwią...
Zostały młode życia w każdym zakątku
ziemi ..
Wierzyli, że powrócą, że zły los się
odmieni.

A w umęczonym kraju szalało piekło
terroru,
Masowe aresztowania egzekucje, łapanka,
Z gwiazdą Dawida i ze znakiem krzyża,
Miliony wywożono do Oświęcimia,
Treblinka, Majdanka,
Do Ravensbruck, do Dachau, do miejsc
zagłady i śmierci
Skąd już powrotu nie było – na wieki
cześć ich pamięci.
Dzieci Warszawy – cywile, zamienili swe
miasto w polskie Termopile ..
Jedna za drugą ulica bombami zryta
padała,
Aż wreszcie cała stolica z upływu krwi
skoniała ..
Dwieście tysięcy ludzi za miasto życie
dało,
Z grobów już się nie zbudzi – ich serce
tam zostało,
Na zawsze wierne Warszawie ..
Naród przeszedł w podziemie. Bito
z ukrycia wroga.
Dzielna Armia Krajowa, wierna tradycji
pokoleń
Nie znała słowa: trwoga ...
Na polanie leśnej partyzanckiej braci dęby
i sosny szumiały ..
Utrudzonim chłopcom, kiedy szli do boju
Brzozy i strumyki pacierze szeptały ..
Gdy szli borem, lasem przymierając
głodem, olszyna ich stara
Chroniła przed wrogiem, przed chłodem ..
Jak ci z tamtych powstań – chłopcy padli
w lesie
Pod krzyżem brzozowym .. wierzba znów
zapłaczę, stary dąb zaszumi,
Wiatr słąwę poniesie pokoleniom nowym.
Wraca się historia ..
I jak w młodym lesie, bohaterskie kości
Staną się posiewem dla
SOLIDARNOŚCI ...
Sześćdziesiąt lat mija od dnia
wrześniowego
My wciąż na tułaczce, bez domu
własnego ..
Na wygnaniu długim staciliśmy siły
Pozostają po nas wciąż nowe migiły ..
Tamta krew przelana dawno już zastygła,
Groby trawą porosły – a myśmy wciąż
trwali,
Aby być świadkami upadku systemu, co
narodowi naszemu
Wolność odebrał, krew i lzy wyciskał,
I tyle krzywdy wyrządził każdemu.
Falszowali historię, jałowili umysły,
Chcieli ducha zniewolić, zakuć go
w kajdany...
Nigdy go nie złamali, ujarzmić nie
zdołali.
Naród wierny tradycji Bogu i Ojczyźnie –
przetwał,
Niezlomnie opierał się złemu, nie
zaakceptował wrogiego systemu.
A myśmy wytrwali! Za przyczyną boską
Przecież się doczekali wyśnionej
wolności ...
I za nim złożymy na wygnaniu kości,
Modły nasze płyną do Jasnej Pani,
By nam wyrównała te tułaczki męki.
Błagamy Królową, co na górze świeci, by
wszystkie swe dzieci
Rozrzuczone po świecie do serca
przygarneła ...
Chwytny w pokorze jej matczyną rękę
Co nam objawiła wolności jutrzeńkę.
Zanosimy prośbę by kraj nasz kochany
był zawsze jej troską
Po mękach, cierpieniach do życia
pawracał
Pod opieką boską.
Ulecz nam, Matko Święta wszystkie rany
i blizny,
A serca utęsknione przenoś na łono
ojczyzny ...
Wiersz ten jest złożeniem hołdu
Żołnierzowi Polskiemu i uczczeniem ofiar
Narodu w Drugiej Wojnie Światowej. □

Wiadomości Polonijne

Pierwszy wrzesień 1939 rok, atak Niemców na Polskę i początek II wojny światowej

Andrzej Niżyński

Poniższy tekst był odczytany na uroczystej mszy świętej w kościele Matki Boskiej Jasnogórskiej w Los Angeles w niedzielę 31 sierpnia 2008 roku.

Pierwszego września obchodzimy historyczną rocznicę tragicznego dla naszego narodu września 1939 roku, początku drugiej wojny światowej, gdy na Polskę napadło dwóch wrogów. Z Zachodu Niemcy dnia 1go września napadli lotnictwem i dywizjami pancernymi z trzech stron, a Stalin 17go wrześni, zdradziecko w porozumieniu z Niemcami, zadał cios Rzeczypospolitej i Armii Polskiej nożem w plecy ze Wschodu. Heroiczna obrona Polski przed dwoma wrogami trwała dokładnie 5 tygodni, dokładnie tyle samo co mocarstwowej Francji w 1940 roku. Polsce nie pomógł nikt a Francji pomagała Wielka Brytania oraz wojsko polskie.

Gdy wojna wybuchła, każdy z nas musiał wyczuć tętno i ważność wydarzeń. Wówczas staraliśmy się do nich dorosnąć. Z domów rodzinnych, szkoły i harcerstwa wynieśliśmy poczucie odpowiedzialności i przygotowania siebie do roli, w której będziemy walczyć o ideały, o wolność i sprawiedliwość. Do tego potrzebowaliśmy wewnętrznego przekonania, wiarę i wytrwałność. Składaliśmy przyrzeczenia harcerskie, a jako żołnierze Armii Krajowej składaliśmy przysięgę żołnierską Armii Krajowej służyć bogu i Polsce.. Tak też walczyliśmy przez cały okres wojny i po wojnie. To też przez całe życie serca nasze pozostały wierne naszym ideałom, gdziekolwiek Bóg nas posłał, tam nadal pracowaliśmy i nadal pracujemy dla Polski i prawdziwej historii Polski.

A Polska była wyjątkowym narodem, zjednoczonym, solidarnym i bohaterskim. Już 27go września w Warszawie w ostatnich dniach walk tuż przed kapitulacją utworzone zostało Polskie Państwo Podziemne, które operowało pod obu okupantami przez cały okres wojny. Odtworzono struktury państwa, zakonspirowanego, tajnego, które przejęło władzę mając 18 departamentów włącznie z Armią Krajową. Społeczeństwo polskie władzę tę wspierało i stosowało się do ustaleń i zarządzeń polskich władz. A zadaniem polskiego państwa podziemnego była walka z okupantem oraz podtrzymywanie niepodległego ducha narodu, pokazywanie światu, że Polska żyje, walczy i pragnie niepodległości. Żaden kraj okupowanej Europy niczego podobnego nie stworzył, czy nawet pragnął. Niemcy starali się nawiązać kontakt z naszymi władzami w kraju, aresztowali wielu patriotów i działaczy, którzy odmówili współpracy i nigdy Polska nie poddała się by współpracować z Niemcami. A inne kraje zawładnięte przez Niemców poddały się jak Francja, Norwegia, Węgry i Czechosłowacja. Tam powstały marionetkowe administracje współpracujące i posłuszne niemcom. A Polska pozostała godna.

W ramach operacji konspiracyjnych państwa podziemnego istniało, jak wspominałem, 18 departamentów w tym tajne nauczanie gimnazjalne, licealne i uniwersyteckie, które objęło ponad milion polskiej młodzieży, systemu edukacji którego my tu obecni weterani jesteśmy absolwentami. Ja maturę składałem w Warszawie w czerwcu 1944 roku na kilka tygodni przed wybuchem Powstania.

Pierwszy wrzesień 1939 do str. 24



**A kto dzisiaj
za JOW,
a kto przeciw:
zob. JOW TV**

Prof. Jerzy Przystawa,
Uniwersytet Wrocławski

Pytanie to wygląda na naiwność: wiadomo (oficjalnie), że za JOW jest największa i rządząca partia, Platforma Obywatelska, z Premierem na czele, a przeciw jest skromne PSL i to właśnie wicepremier Pawlak – bez którego Polska nie mogłaby istnieć, blokuje możliwość jakiegokolwiek dyskusji publicznej tego tematu. (Pomińmy, chwilowo, Prezydenta i poprzedniego Premiera). Słowo „partia” związane jest z podziałem, częścią, stronniczością, co w efekcie prowadzi do sytuacji, że partia jest dzisiaj za jednym, wczoraj za drugim, a jutro za trzecim. Wczoraj Premier zapowiadał, że „nie spocznie, dopóki nie wprowadzi JOW w wyborach do Sejmu”, ale dzisiaj jego spoczynek zaburzają inne, dużo ważniejsze sprawy.

Trudno też polegać na sondażach opinii publicznej, bo wiele tu zależy od sposobu zadawania pytań, „reprezentatywności próbek” i metody analizy danych, pomijając już kwestię zwykłej rzetelności. Jeśli jednak informacje na ten temat zasługują na wiarę, to sondaże te systematycznie wykazują, że większość Polaków chciałaby zerwać z partyjniackim systemem wyborczym i tutaj „JOW” pojawia się jako zasadnicza alternatywa.

Na stronie internetowej Ruchu Obywatelskiego na rzecz JOW www.jow.pl znajdują się telewizyjne wywiady (JOW TV) z dużą grupą wójtów, burmistrzów i prezydentów miast (WBiPM), którzy uzyskali swój mandat w wyborach samorządowych 2006. Wszyscy oni należą do grona Patronów Honorowych Ruchu JOW, które to grono liczy sobie dzisiaj 280 osób, a w jego skład wchodzi wyłącznie aktualni WBiPM.

Warto przypomnieć, jak wypadły ostatecznie wybory WBiPM na terenie całego kraju. Na 2464 wybranych bezpośrednio WBiPM mandaty rozłożyły się następująco:

Bezpartyjni – 2014 (81,74%);

SLD – 46 (1,87%);

PSL – 253 (10,27%);

Samobrona – 25 (1,01%);

Platforma Obywatelska – 46 (1,87%);

Prawo i Sprawiedliwość – 77 (3,13%);

LPR – 3 (0,12%).

Na tym tle grono Patronów Honorowych Ruchu JOW prezentuje się nad wyraz imponująco, bo oznacza, że postulat JOW cieszy się, w tej wpływowej i ważnej grupie społecznej, większym poparciem niż jakakolwiek partia polityczna, a być może większym niż wszystkie partie polityczne razem wzięte.

Wypowiadający się WBiPM w sposób zwarty, zdecydowany, prosty i logiczny mówią co sądzą o obecnym systemie wyborczym do Sejmu i o wyborach w okręgach jednomandatowych. Ich zdaniem tzw. ordynacja proporcjonalna:

1. Prowadzi do absurdalnie upartyjnionego państwa, w którym nie liczą się problemy państwa i obywateli, lecz wąskie interesy partyjne;
2. Powoduje, że scena polityczna jest skłócona i niestabilna, co daje w efekcie słabe, nierządne państwo;
3. Nie pozwala na wyłonienie posłów cieszących się uznaniem i szacunkiem obywateli, ale wprowadza do Sejmu ludzi bez kwalifikacji, za to uległych i dyspozycyjnych wobec partyjnego przywództwa;
4. Obywatele nie znają swoich posłów, bo ich „wybrańcy” pojawiają się na terenie ich gminy tylko podczas kampanii wyborczej, tuż przed wyborami.

Prof. Przystawa do str. 24